

Maciej Kossowski, Nie Mówię Żegnaj Lecz Dowidzenia

Nie mówię żegnaj lecz dowidzenia
Możesz jak dawniej przychodzić tu
Jeżeli wierzysz że miłość można
Ułorzyć z wiatru i płatków bzu
Nie mówię żegnaj mówię dowidzenia
Ale nie wierzę by można cofnąć czas
By mogły wrócić upalne wieczory
Które wonią wrzosów upijały nas
Nie mówię żegnaj lecz dowidzenia
Możesz jak dawniej listy mi słać
Układać wiersze z wyrazów barwnych
Może je do mnie przyniesie wiatr
Nie mówię żegnaj lecz dowidzenia
Ale nie wierzę że wrócą tamte dni
Że znów zaświeci w naszych dłoniach słońce
I spytasz dlaczego serce ziemi drży.